Cena 15 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 200 (1830)
ROK VI.

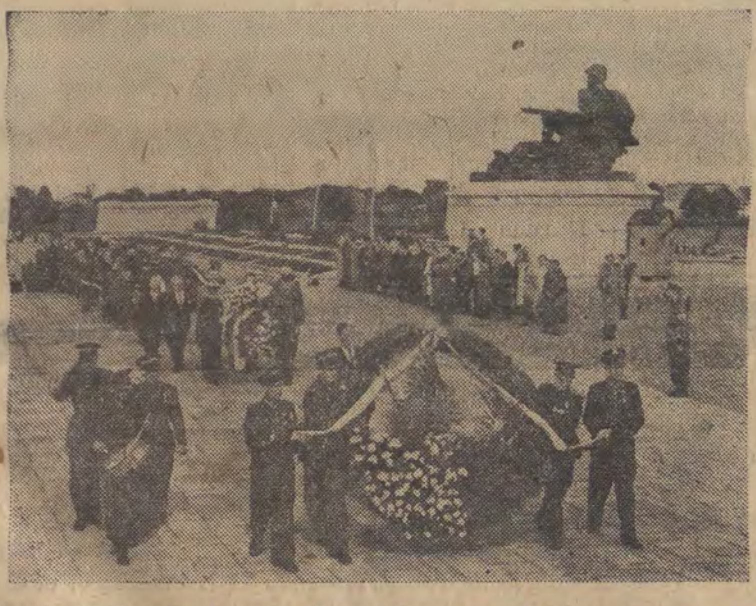
WTOREK

NIECH ŻYJĄ CHŁOPI POLSCY WIERNI SOJUSZNICY KLASY ROBOTNICZEJ W WALCE PRZECIWKO REAKCJI I WYZYSKIWACZOM WIEJSKIM O ZBUDOWANIE SILNEJ I SZCZĘŚLIWEJ OJCZYZNY!



W dniu 21 lipca odbyła się w Warszawie w Państwowym Teatrze Polskim w 7 rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN uroczysta akademia z okazji Narodowego Święta Odrodzenia Polski. Akademii przewodniczył Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz. Na akademię przybyli: Prezydent RP Bolesław Bierut, członkowie Rządu oraz przedstawiciele państw zaprzyjaźnionych z wicepremierem Rządu ZSRR W. Mołotowem na czele.

Na zdjęciu: Prezydium akademii.



W dniu 22 lipca br. delegacje Rządu, Korpusu Dyplomatycznego oraz Wojska Polskiego złożyły wieńce na cmentarzu poległych żołnierzy radzieckich w Warszawie.

Na zdjęciu: Delegacje udają się pod pomnik w celu złożenia wieńców.

Doniosły dekret Rady Ministrów

Skup zboża

regulowany w drodze ustawy

● Dla wsi — korzystne warunki zbytu

● Dla miasta — sprawne zaopatrzenie w żywność

WARSZAWA. W bieżącym roku gospodarczym planowy skup zboża otrzymuje ustawowe podstawy w postaci dekretu, uchwalonego przez Radę Ministrów i zatwierdzonego przez Radę Państwa.

Dekret ma na celu zabezpieczenie normalnego zaopatrzenia ludności miast w produkty zbożowe, stworzenie korzystnych warunków zbytu produkcji rolnej po stałych i opłacalnych cenach, popieranie dalszego rozwoju produkcji rolnej oraz zapobieżenie dowolności w ustalaniu obowiązków w zakresie sprzedaży zbóż.

Państwowym planem skupu zbóż, uchwalonym przez Prezydium Rządu na rok gospodarczy, tzn. na okres od dnia 15 lipca do dnia 14 lipca roku następnego — objęte są:

żyto, pszenica, jęczmień i owies.

Obowiązek sprzedaży zbóż ciąży na właścicielach lub posiadaczach gospodarstw rolnych, a więc także na użytkownikach lub dzierżawcach.

Nowy system planowego skupu zboża usuwa braki i wykorzystuje pozytywnie doświadczenie skupu w ubiegłym roku gospodarczym. Gminne plony skupu i wynikające z nich indywidualne zobowiązania poszczególnych gospodarstw będą ustalone jeszcze w toku żniw. Różnice w jakości gruntów zostały uwzględnione przez przeliczenia gruntów ornych poszczególnych klas na tzw. *hektary przeliczeniowe,* co umożliwia prawidłowe porównywanie poszczególnych gospodarstw i ustalanie obowiązku sprzedaży zboża stosownie do ich gospodarczych możliwości.

Zobowiązania poszczególnych gospodarstw ustalane będą na podstawie *jednolitych norm gminnych.* Normy gminne określają *ile kg zboża do sprzedaży w planowym skupie przypada na 1 ha przeliczeniowy, w zależności od wielkości gospodarstwa.* Oznacza to, że norma w kg na 1 ha przeliczeniowy będzie różna dla poszczególnych grup gospodarstw w danej gminie. *Norma dla 1 ha gospodarstwa kułackiego będzie np. kilkakrotnie wyższa niż dla 1 ha gospodarstwa małorolnego w tej samej gminie.* System ten kładzie kres dowolnemu ustalaniu i dowolnemu zmienianiu planów gminnych i uchwał gromadzkich, co zdarzało się w ubiegłym roku.

Z tytułu hodowli trzody chlewnej przysługują na podstawie dekretu *obniżki zobowiązań zbożowych.* Obniżki te wynoszą 100 kg zboża na każdą sztukę dostarczoną w roku kalendarzowym 1951 ponad minimum dostawy, określone dla danej grupy gospodarstw — zarówno z podaży zakontraktowanej, jak i z podaży bez kontraktu.

Nie są objęte obowiązkiem sprzedaży zbóż gospodarstwa o obszarze gruntów ornych do 1 ha przeliczeniowego.

Posiadacz gospodarstwa rolnego o obszarze do 5 ha przeliczeniowych, który utrzymuje więcej niż 4-ro dzieci w wieku do lat 14-tu, może otrzymać zniżkę w planowym skupie w wysokości 50 kg zboża na każde dziecko powyżej czworga.

Przy ustalaniu powierzchni gruntów ornych danego gospodarstwa *nie wlicza się powierzchni odłogów w okresie do dwóch lat po ich przyjęciu do zagospodarowania.* Przy ustalaniu wysokości zobowiązania odlicza się od ilości gruntów ornych, stanowiących podstawę obliczenia — grunty zajęte pod uprawę buraka cukrowego, rzepaku, rzepiku, lnu i konopi.

Dekret ustala, że za sprzedane zboże wypłaca się należność w gotówce, obliczoną wg. dotychczasowych, obowiązujących i opłacalnych cen. *Ażeby zachęcić rolników do podnoszenia towarowości zboża i do sprzedawania ponadplanowych ilości zboża, dekret wprowadza premie gotówkowe.* Premie za zboże sprzedane ponad ilość objętą obowiązkiem sprzedaży będą stanowiły określony *procent od obowiązującej ceny.*

Sprzedaż zbóż, przewidziana jako ustawowy obowiązek, odbywa się w okresie do dnia 31 grudnia danego roku. Terminy sprzedaży w poszczególnych miesiącach ustala prezydium Gminnej Rady Narodowej, uwzględniając możliwości przeprowadzania omłotów i lokalne warunki.

Dostarczone zboże winno odpowiadać obowiązującym normom jakościowym (standartom).

W ciągu 7-miu dni od chwili doręczenia zawiadomienia o wysokości zobowiązania w planowym skupie zbóż — można wnosić odwołania do prezydium Powiatowej Rady Narodowej za pośrednictwem Gminnej Rady Narodowej.

Depesze gratulacyjne

w dniu Święta Odrodzenia

WARSZAWA. Z okazji Święta Odrodzenia Prezydent R. P. Bolesław Bierut otrzymał następującą depeszę:

Towarzysz BOLESŁAW BIERUT
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
WARSZAWA

Proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, z okazji święta narodowego, w siódmą rocznicę wyzwolenia Rzeczypospolitej Polskiej, serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia, które składam w imieniu Prezydium Najwyższej Rady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz w moim osobistym.

N. SZWERNIK

* * *

WARSZAWA. — Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz otrzymał z okazji Święta Odrodzenia następującą depeszę:

Do Premiera Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza JÓZEFA CYRANKIEWICZA
WARSZAWA

Z okazji narodowego święta Rzeczypospolitej Polskiej proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, moje przyjacielskie pozdrowienia dla narodu polskiego, Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i dla Was osobiście, a także życzenia dalszych osiągnięć i rozkwitu ludowo-demokratycznej Polski.

J. STALIN

* * *

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Pana BOLESŁAWA BIERUTA
WARSZAWA

Z okazji narodowego Święta Odrodzenia Polski, przesyłam Waszej Ekscelencji i narodowi polskiemu w imieniu Rządu i narodu Chińskiej Republiki Ludowej, gorące pozdrowienia i życzę narodowi polskiemu nowych sukcesów w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

MAO TSE-TUNG
Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego
Chińskiej Republiki Ludowej
Pekin, 21 lipca 1951 r.

* * *

Ponadto depesze gratulacyjne nadesłali: Prezydent NRD W. Pieck, Prezydent CSR K. Gottwald, Przewodniczący Prezydium Wielkiego Narodowego Zgromadzenia Rumuńskiej Republiki Ludowej, prof. dr K. I. Parhon, Przewodniczący Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej S. Ronai, Przewodniczący Prezydium Narodowego Zgromadzenia Bułgarskiej Republiki Ludowej G. Damianow, Przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albańskiej Republiki dr O. Nishani, Przewodniczący Rady Najwyższej Ludowego Zgromadzenia Koreańskiej Republiki Ludowej Kim Du Bon, Przewodniczący Prezydium Wielkiego Narodowego Hurału Mongolskiej Republiki Ludowej Bumacende, Prezydent Vietnamskiej Republiki Ludowej Ho Chi-minch.

Również depesze gratulacyjne nadesłali prezydenci: Francji, Turcji, Brazylii, Izraela, Meksyku, Argentyny, cesarz Iranu, królowie Belgii i Egiptu i inni.

O pokojowy rozwój

stosunków gospodarczych

Uchwała Biura SRP

Jeszcze w br. zwołana zostanie do Moskwy Międzynarodowa Konferencja

HELSINKI. Biuro Światowej Rady Pokoju ogłosiło rezolucję w sprawie Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Rezolucja stwierdza m. in., że propozycja Światowej Rady Pokoju zwołania Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej wywołała zainteresowanie w najrozmaitszych kołach wszystkich krajów. Biuro Światowej Rady Pokoju konstatuje z zadowoleniem, że odbywa się ożywiona wymiana zdań pomiędzy działaczami społecznymi, handlowymi i przemysłowymi różnych krajów, w celu utworzenia komitetu przygotowawczego dla zwołania Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej. Komitet ten, w którym będą reprezentowane najróżniejsze opinie i interesy, roześle zaproszenia i opracuje porządek dzienny konferencji.

Biuro Światowej Rady Pokoju, **przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości propozycję Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju, by konferencja odbyła się w Moskwie.**

Biuro Światowej Rady Pokoju wyraża zgodę na propozycje wielu wybitnych działaczy różnych krajów, by konferencja odbyła się jeszcze w bieżącym roku i by datę jej zwołania ustalił komitet przygotowawczy.

Biuro Światowej Rady Pokoju podkreśla doniosłe znaczenie wysiłków czynionych przez liczne osobistości w różnych krajach — wysiłków, które **świadczą o możności znalezienia środków, mających się przyczynić do przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych między państwami oraz do podniesienia poziomu życia ludności i służyć w ten sposób sprawie pokoju.**

Wysokie odznaczenia

otrzymali wybitni naukowcy

WARSZAWA. — Prezydent RP Bolesław Bierut w 7 rocznicę Odrodzenia Polski nadał wybitnym naukowcom wysokie odznaczenia państwowe, za zasługi położone dla państwa i narodu w dziedzinie nauki.

Orderem „Sztandar Pracy" II kl. odznaczeni zostali naukowcy: **dr Romuald Cebertowicz, dr inż. Wacław Cybulski, prof. dr Antoni Kleszczycki, dr Kazimierz Kuratowski, prof. dr Tadeusz Manteuffel-Szoege, dr Stanisław Mazur, prof. dr inż. Paweł Szulkin, prof. dr Jan Wasilkowski i prof. dr Tadeusz Wolski.**

Ponadto wielu naukowców otrzymało Ordery Odrodzenia Polski oraz Krzyże Zasługi.



W dniu Święta Odrodzenia odbyła się w stolicy wielka defilada z udziałem Wojska Polskiego, młodzieży SP i licznych rzesz sportowców. Na zdjęciu: Fragment defilady.

Na straży pokoju, na straży budowy socjalizmu
Potężna defilada
na Placu Dzierżyńskiego w Warszawie

W dniu wielkiego, radosnego święta całego narodu polskiego — w 7 rocznicę Wyzwolenia — odbyła się na Placu Dzierżyńskiego w Warszawie potężna defilada wojskowa, która była wspaniałym przeglądem sił naszej Ludowej Ojczyzny.

Plac Dzierżyńskiego, wielkiego syna polskiej klasy robotniczej, tonie w morzu białoczerwonych i czerwonych sztandarów.

Gdzie okiem sięgnąć — ludzie, ludzie, ludzie. Tłumy warszawiaków i przedstawicieli z całej Polski zajęły wszystkie możliwe miejsca na samym placu i wzdłuż całej trasy defilady. Na dachach nowego osiedla mieszkaniowego — mrowie nowych mieszkańców Muranowa, którzy stamtąd podziwiać będą wielką rewię wojskową.

Jedna z trybun zakwitła białymi i czerwonymi barwami. To delegacja młodych pionierów z NRD, ubrana w białe koszulki i czerwone krawaty.

Punktualnie o 10-ej rozlegają się dźwięki Hymnu Narodowego. Na trybunę, gdzie znajdują się członkowie rządu z Premierem Cyrankiewiczem na czele, oraz członkowie Biura Politycznego, wchodzi Prezydent Bierut w towarzystwie członków delegacji rządowej ZSRR wicepremiera Wiaczesława Mołotowa i Marszałka Związku Radzieckiego Georgi Żukowa. Obok nich zajmują miejsca delegacje rządowe krajów demokracji ludowej i NRD. Pojawienie się na trybunie Prezydenta i gości powitane zostało burzliwymi, długo niemilknącymi oklaskami.

Na trybunach nagłe poruszenie. Oczy wszystkich zwracają się w stronę Alei Gen. Świerczewskiego. Stamtąd, na Plac Dzierżyńskiego wjeżdża konno Marszałek Polski, Konstanty Rokossowski. Po przyjęciu raportu od gen. Popławskiego, Marszałek składa raport Prezydentowi Bierutowi.

W imieniu Prezydenta i Rządu przemawia *Premier Józef Cyrankiewicz*, który w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej i w imieniu Rządu Rzeczypospolitej pozdrawia w siódmą rocznicę powstania Polski Ludowej naród polski, budujący swą przyszłość, naród walczący o pokój, naród — który staje się coraz mocniejszym ogniwem w niezwyciężonym i wciąż rosnącym obozie pokoju i postępu, w obozie, którego siła i rosnąca prężność jest nadzieją całej ludzkości.

„Naród nasz w siódmą rocznicę odrodzenia Polski — mówi Premier Cyrankiewicz — naród, który tyle zapału i wysiłku i swojej niespożytej żywotności wkłada w dzieło budowy szczęśliwej przyszłości, ze szczególną radością i dumą wita defilujące dziś na ulicach Warszawy, okryte chwałą zwycięskich zmagań z hitlerowskim najeźdźcą, zespolone w nierozerwalnym braterstwie broni z Armią Radziecką — Odrodzone Wojsko Polskie.

Wszystkim żołnierzom, oficerom i generałom Wojska Polskiego przesyłamy dziś gorące pozdrowienia i życzenia, aby pod dowództwem wiernego syna Warszawy, bohatera Stalingradu, Marszałka Polski Rokossowskiego, rozwijając dalej swoje wyszkolenie bojowe i obywatelskie, stanowiło mocne ogniwo sił, stojących na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny i wszystkich narodów miłujących pokój.

Dzisiejsze Święto Odrodzenia Polski jest równocześnie dniem dalszej mobilizacji całego narodu do zwiększenia i przyśpieszenia wysiłków w dalszej budowie szczęśliwej przyszłości naszej ojczyzny".

Gdy padają ostatnie słowa przemówienia, oklaski zlewają się z salwą honorową 24 strzałów na cześć Święta Wyzwolenia.

Defilada rozpoczęta. Na czele kroczą podchorążowie i kadeci. Raz po raz z tłumu wybiegają młode dziewczęta i dzieci i wręczają maszerującym naręcza kwiatów. Wkrótce żołnierze są umajeni białymi i czerwonymi kwiatami.

Nagle rozlega się szum, który staje się coraz mocniejszy, coraz potężniejszy. Oczy wszystkich kierują się w górę, gdzie przelatują pierwsze samoloty — uczestniczące w defiladzie lotniczej.

Z szaloną szybkością przelatują bombowce i myśliwce najnowszej konstrukcji, wywołując powszechny zachwyt i entuzjazm.

Rozpoczyna się defilada wojsk zmotoryzowanych.

Z każdą nową falą defilujących przesuwają się przed oczyma widzów tej wspaniałej rewii coraz cięższe, coraz potężniejsze działa. Od karabinów maszynowych, poprzez działka przeciwpancerne i przeciwlotnicze aż do najcięższych haubic — defilada dała obraz potęgi artylerii polskiej.

Olbrzymi entuzjazm wywołują pupilki artylerzystów — wspaniałe „katiusze". Na każdej z wyrzutni lśni srebrny pocisk rakietowy.

Wjeżdżają najcięższe działa. Szum zamienia się w jednostajny potężny huk. To czołgi posuwają się majestatycznie trasą defilady. Uśmiechnięci radośnie czołgiści witani są entuzjastycznie przez publiczność.

Wojsko Polski Ludowej stoi na straży pokojowej, twórczej pracy narodu polskiego. W pracy tej przoduje młodzież i właśnie młodzież była treścią drugiej części parady — defilady organizacji „Służba Polsce i barwnej rewii zespołów sportowych.

22 lipca zagranicą
Uroczystości w krajach zaprzyjaźnionych i na placówkach dyplomatycznych

TIRANA. — W teatrze narodowym w Tiranie odbyła się uroczysta akademia, poświęcona siódmej rocznicy wyzwolenia Polski przez bohaterską Armię Radziecką.

Na akademię przybył m. in. premier Rządu Albanii Enver Hodża.

Referat o osiągnięciach Polski Ludowej wygłosił minister Przemysłu Adil Czarczani. Uczestnicy akademii przesłali depeszę gratulacyjną Prezydentowi Bierutowi.

* * *

SOFIA. — Narodowe Święto Wyzwolenia Polski znalazło żywy oddźwięk w prasie bułgarskiej.

Dziennik „Oteczestwien Front" w artykule poświęconym świętu narodowemu Polski stwierdza, że w okresie minionych siedmiu lat naród polski potrafił wskrzesić z popiołów i zgliszcz swą umęczoną ojczyznę i stworzyć silną, tętniącą życiem Polskę, przed którą otwarły się szerokie perspektywy dalszego, potężnego rozwoju.

* * *

PEKIN. — W gmachu ambasady polskiej w Pekinie odbyło się uroczyste przyjęcie z okazji święta narodowego Wyzwolenia Polski. Na uroczystość tę przybyli m. in.: Li Chi-szen, wiceprzewodniczący Centralnego Rządu Ludowego, Kuo Mo-żo — wiceprzewodniczący Rządowej Rady Administracyjnej oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z ambasadorem ZSRR Roszczinem na czele.

* * *

MEKSYK. — W gmachu poselstwa polskiego w Meksyku odbyło się z okazji święta narodowego Wyzwolenia Polski przyjęcie, wydane przez posła RP Drohojowskiego. Na przyjęcie przybyli przedstawiciele świata politycznego i artystycznego oraz organizacji społecznych.

Przodujące zakłady otrzymały sztandary przechodnie PKOP

WARSZAWA. W dniu Święta Odrodzenia załogi przodujące w walce o pokój, dzięki swym sukcesom produkcyjnym otrzymały od Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju sztandary przechodnie.

W woj. poznańskim sztandar zdobyła załoga niedawno uruchomionej wielkiej fabryki włókien sztucznych w Gorzowie. Załoga ta zaoszczędziła w Czynie Lipcowym ponad 75 tys. zł.

W radosnym nastroju odbyła się uroczystość przekazania sztandaru Wojew. Komitetu Obrońców Pokoju w Katowicach załodze huty im. Feliksa Dzierżyńskiego w Dąbrowie Górniczej.

Proporce przechodnie Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju otrzymało 17 zakładowych i gminnych komitetów obrońców pokoju w woj. krakowskim.

Delegacja NRD opuściła Warszawę

WARSZAWA. — W dniu 23 bm. opuściła Warszawę delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która uczestniczyła na zaproszenie rządu Rzeczypospolitej Polskiej w uroczystościach narodowego Święta Odrodzenia Polski.

Na dworcu delegację, której przewodniczył wicepremier Walter Ulbricht, żegnali: wiceprezes Rady Ministrów — Hilary Chełchowski, minister Spraw Zagranicznych — dr Stanisław Skrzeszewski oraz minister finansów — Konstanty Dąbrowski.

Prezydent RP i Premier dziękują za gratulacje

WARSZAWA. — Prezydent RP Bolesław Bierut wysłał do przewodniczącego Najwyższej Rady ZSRR N. Szwernika następującą depeszę:

Towarzysz N. SZWERNIK

Przewodniczący Najwyższej Rady ZSRR

MOSKWA — KREML

Najserdeczniej dziękuję Wam, Towarzyszu Przewodniczący, oraz Radzie Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich za życzenia przesłane z okazji narodowego Święta Odrodzenia Polski.

Korzystam ze sposobności, aby przekazać wyrazy głębokiej wdzięczności narodu polskiego dla narodów wielkiego Związku Radzieckiego, którym naród nasz zawdzięcza nie tylko wyzwolenie z niewoli faszyzmu, ale również nieustanną pomoc umożliwiającą budowanie podstaw socjalizmu w naszym kraju.

BOLESŁAW BIERUT

* * *

WARSZAWA. — Premier Cyrankiewicz wysłał do Generalissimusa Stalina następującą depeszę:

Generalissimus JÓZEF STALIN

MOSKWA KREML

Proszę przyjąć Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze podziękowania narodu polskiego, Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moje osobiste za przysłane przyjacielskie pozdrowienia i życzenia, z okazji narodowego Święta Odrodzenia Polski.

Naród polski, dokonując w siódmą rocznicę wyzwolenia naszego kraju przez bohaterską Armię Radziecką, przeglądu swych osiągnięć, widzi na każdym kroku dowody nieustannej, wszechstronnej i przyjacielskiej pomocy Związku Radzieckiego.

W dniu swego święta naród polski umacnia i pogłębia swą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

W. Mołotow zwiedził Warszawę

WARSZAWA. — Wicepremier Rządu Związku Radzieckiego Wiaczesław M. Mołotow w godzinach popołudniowych dnia 22 bm. zwiedził Warszawę.

Wicepremier W. M. Mołotow odwiedził fabrykę samochodów osobowych na Żeraniu oraz fabrykę urządzeń radiowych im. Kasprzaka.

Wicepremier W. M. Mołotow zwiedził również szereg osiedli mieszkaniowych, m. in. Muranów, Mirów i Młynów.

Wicepremierowi W. M. Mołotowowi towarzyszył wicepremier Rządu RP Hilary Minc, zaś szczegółowych objaśnień udzielał główny architekt Warszawy Józef Sigalin.

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

WARSZAWA. W dniu 23 bm. ambasador ZSRR w Warszawie A. A. Sobolew wydał w gmachu ambasady przyjęcie na cześć rządowej delegacji radzieckiej, bawiącej w Warszawie na zaproszenie Rządu RP.

Na przyjęcie przybył Prezydent RP. — Bolesław Bierut, członkowie rządowej delegacji radzieckiej: wiceprezes Rady Ministrów ZSRR — Wiaczesław Mołotow i Marszałek Związku Radzieckiego Georgij Żukow.

Na przyjęciu obecni byli członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, przedstawiciele władz naczelnych PZPR, stronnictw politycznych i organizacji społecznych, generałowie i oficerowie WP. i przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Warszawie.

Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

Ponad 100 tysięcy osób przebywa na wczasach w miejscowościach nadmorskich woj. szczecińskiego

W miejscowościach nadmorskich w woj. szczecińskim spędza wczasy ponad 59 tys. robotników i pracowników oraz 45 tysięcy dzieci i młodzieży z całego kraju.

Ażeby zapewnić wszystkim wczasowiczom właściwe zaopatrzenie w żywność MHD założył m. in. w Międzyzdrojach wielobranżową sieć sklepów na molo. Ponadto uruchomił bar, piekarnię, sklep owocowy i restaurację w mieście. Odremontowano również i przystosowano do potrzeb wczasowiczów wiele innych restauracji i barów.

Nowe piekarnie, sklepy i bary mleczne założono również w Wisełce, Międzywodziu, Niechorzu, Rewalu i wielu innych miejscowościach.

O wielkim wysiłku aparatu handlu uspołecznionego świadczy m. in. ilość dostarczanej żywności do punktów kolonijnych dla dzieci.

Placówki handlu uspołecznionego dostarczają m. in. do tych punktów około 250 ton pieczywa miesięcznie, 50 ton cukru, 43 tony mąki, 27 ton masła i 600 tysięcy litrów mleka oraz setki ton jarzyn, owoców i innych produktów.

Terrorystyczne naloty na Phenian

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Phenianu:

Już trzeci tydzień samoloty amerykańskie dokonują nocnych nalotów na Phenian. Od zmroku do świtu syreny uprzedzają ludność o zbliżaniu się bombowców amerykańskich. W rezultacie nalotów piratów amerykańskich są liczne ofiary w ludziach.

Kary śmierci w procesie Stroopa i Konrada

WARSZAWA. Kary śmierci dla Jurgena Stroopa i Franza Konrada zażądali prokuratorzy w czwartym dniu procesu obu oskarżonych oficerów SS i Policji przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie.

W ostatnim słowie osk. Stroop i Konrad starali się tłumaczyć swe zbrodnie rozkazami, jakie otrzymywali od swych hitlerowskich mocodawców.

Po naradzie Sąd Wojewódzki dla m. Warszawy **wydał wyrok skazujący obu oskarżonych na karę śmierci.**



Dnia 22 lipca br. odbyło się uroczyste otwarcie Centralnego Domu Towarowego w Warszawie.
Na zdjęciu: Ogólny widok Centralnego Domu Towarowego.

Pod wspólnym sztandarem

Do jednego wspólnego celu

zmierzają dwa bratnie narody radziecki i polski

Przemówienie Wicepremiera ZSRR Wiaczesława Mołotowa



TOWARZYSZE!

W imieniu rządu radzieckiego i Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), w imieniu narodu radzieckiego, radzieckich sił zbrojnych i osobiście towarzysza Stalina, delegacja radziecka wita bratersko i pozdrawia serdecznie Was i cały naród polski z okazji święta VII rocznicy odrodzenia Polski. (Długotrwałe, burzliwe owacje. Wszyscy wstają. Długo nie milkną okrzyki na cześć Józefa Stalina).

Siedem lat temu rozpoczęła się nowa historia narodu polskiego, rozpoczęło się prawdziwe narodowe i społeczne odrodzenie Polski. Początek tej nowej historii państwa polskiego wiąże się dniem, kiedy utworzony został Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego.

Większą część terytorium państwa polskiego zajmowały jeszcze hordy hitlerowskie, lały się jeszcze strumienie krwi narodów Związku Radzieckiego i Polski na frontach walki z najeźdźcami, dym pożarów unosił się jeszcze nad miastami i wsiami, porzucanymi przez cofające się wojska agresora, gdy pod potężnym naciskiem Armii Radzieckiej, z którą ramię przy ramieniu szły naprzód zbrojne oddziały nowej Armii Polskiej, rozpoczęło się wyzwolenie Polski spod okupacji faszystowskiej.

Utworzenie w owej chwili Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego jaskrawym światłem oświetliło drogę narodu polskiego do wolności, niepodległości narodowej, odrodzenia społecznego.

POLSKA WKROCZYŁA ZDECYDOWANIE NA DROGĘ SOCJALISTYCZNEGO BUDOWNICTWA

Siedem lat temu polska klasa robotnicza, ze swą partią robotniczą na czele, przekształciła się w kierowniczą siłę narodu polskiego. Z klasy ujarzmionej, wyzyskiwanej jaką była w starej burżuazyjno-obszarniczej Polsce, polska klasa robotnicza przekształciła się w twórcę nowego, ludowo-demokratycznego państwa.

Połączywszy się z przedstawicielami pracujących chłopów i demokratycznej inteligencji, polska klasa robotnicza zespoliła najlepsze siły narodu polskiego i rozpoczęła budowę nowego, prawdziwie demokratycznego państwa.

Obecnie widzą wszyscy, że Polska Partia Robotnicza, dziś Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, która zespoliła w szeregach bojowych na czele ze swym wybitnym kierownikiem — towarzyszem Bierutem (burzliwe, długotrwałe oklaski, wszyscy wstają), najlepsze siły polskiej klasy robotniczej, narodu polskiego, obrała słuszną drogę do odrodzenia swej Ojczyzny.

Jak wiadomo, głównym zagadnieniem, wobec którego stanęła nowa władza, było zagadnienie ziemi dla chłopów polskich. Odbierając ziemię obszarnikom i przekazując ją chłopom, ludowo - demokratyczny rząd Polski rozwiązał to główne zagadnienie na korzyść ludu, zapewniając w ten sposób dalsze sukcesy nowej władzy.

Rząd ten poszedł śmiało na spotkanie odwiecznym pragnieniom chłopstwa i w ten sposób zdobył zaufanie mas chłopskich. Od tej chwili ustrój demokracji ludowej począł się szybko umacniać, uzyskał trwałe poparcie większości narodu. Zrozumiałe jest również, że najlepsi ludzie spośród inteligencji poczęli zdecydowanie stawać po stronie nowej, ludowo-demokratycznej władzy.

Wszystko to wytworzyło warunki szybkiego odrodzenia gospodarczego i politycznego państwa polskiego. Naród polski, pomyślnie wywiązał się z wykonania swego pierwszego 3-letniego planu odbudowy gospodarczej. W wyniku tego szybko rozwinęła się produkcja przemysłowa, która już w roku 1949 przekroczyła dwukrotnie poziom przedwojenny, zwiększyła się również poważnie produkcja rolnicza.

Bezpośrednio po przedterminowym wykonaniu planu 3-letniego, naród polski przystąpił do wykonania uchwalonego przezeń planu 6-letniego. Oto już drugi rok pomyślnie wykonywany jest plan 6-letni. Wykonanie tego planu będzie oznaczało na koniec 6-latki przeszło 2 i półkrotny wzrost produkcji przemysłowej, wzrost produkcji rolniczej o 50 proc.

Tak olbrzymie zadania można było stawiać jedynie dzięki temu, że władza ludowo-demokratyczna Polski przeprowadziła rewolucyjną reformę rolną, przekazując ziemię obszarniczą chłopom, zrealizowała nacjonalizację wielkiego i średniego przemysłu, transportu i banków, zrealizowała monopol handlu zagranicznego. W ten sposób podcięte zostały korzenie kapitalizmu i systemu eksploatacji ludu. Oznacza to, że Polska wkroczyła zdecydowanie na drogę socjalistycznego budownictwa, na drogę tworzenia fundamentów socjalizmu. (Oklaski).

MOCNYM OPARCIEM POLSKI JEST I BĘDZIE SOJUSZ ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM

My, ludzie radzieccy, wiemy dobrze, że wykonanie tak ogromnych zadań obarcza wielką odpowiedzialnością klasę robotniczą, pracujące chłopstwo, przodującą inteligencję, a zwłaszcza siły kierownicze Państwa Polskiego i przede wszystkim Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, która stoi na czele dzieła budowy socjalizmu w Rzeczypospolitej Polskiej.

Z własnego doświadczenia wiemy, że wróg klasowy w mieście i na wsi, a zwłaszcza kułacy, nieraz jeszcze będzie usiłował przeszkodzić i zahamować marsz narodu polskiego do socjalizmu. Nie powinniśmy ani na chwilę zapominać, że rządy mocarstw imperialistycznych nie zawahają się przed niczym, przed żadnymi knowaniami i żadną podłością, by nasłać do naszych krajów jak najwięcej swych najemnych agentów, nie żałują pieniędzy na nasyłanie szpiegów, dywersantów, prowokatorów. Ale wiemy również, że polscy robotnicy i chłopi przebyli już spory szmat na drodze budownictwa ludowo-demokratycznego państwa i nagromadzili tak poważne doświadczenia praktyczne, że wywiążą się pomyślnie z postawionych zadań i mogą pewnie kroczyć naprzód do zwycięstwa socjalizmu. (Oklaski).

Mocnym oparciem ludowo-demokratycznej Polski na tej drodze był, jest i będzie sojusz i przyjaźń między Związkiem Radzieckim i Rzeczypospolitą Polską. (Burzliwa, długotrwała owacja. Wszyscy wstają).

Wiadomo Wam, Towarzysze, że sześć lat temu zawarty został między Polską i Związkiem Radzieckim układ. — Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej. Polityczne znaczenie tego Układu podkreśla to, że ze strony radzieckiej widnieje pod nim podpis towarzysza Stalina. (Burzliwa owacja na cześć Józefa Stalina. Wszyscy wstają. Rozlegają się długotrwałe okrzyki „Stalin!").

Przy podpisywaniu Układu towarzysz Stalin wyjaśnił wielkie historyczne znaczenie tego polsko-radzieckiego Układu, który nadał formę powstałemu już przed tym niepisanemu sojuszowi i przyjaźni między Państwem Radzieckim i Ludowo-Demokratyczną Polską.

SŁOWA TOWARZYSZA STALINA

Towarzysz Stalin mówił wówczas:

„Znaczenie tego Układu polega przede wszystkim na tym że jest on wyrazem zasadniczego zwrotu w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni, zwrotu, który ukształtował się w toku obecnej walki wyzwoleńczej, przeciwko Niemcom i który obecnie zostaje formalnie utrwalony w niniejszym Układzie.

Stosunki między naszymi krajami obfitowały, jak wiadomo, w ciągu ostatnich pięciu stuleci w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i nie rzadko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie osłabiały obydwa nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki.

Znaczenie niniejszego Układu polega na tym, że kładzie on kres i wbija ostatni gwóźdź do trumny tych dawnych stosunków między naszymi krajami, oraz stwarza realną podstawę do zastąpienia dawnych nieprzyjaznych stosunków — stosunkami sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Polską". (Oklaski).

Złe stosunki, jakie istniały między naszymi krajami w ciągu pięciu stuleci, dotyczą historii stosunków między dawną carsko-obszarniczą Rosją i dawną, szlachecką Polską. Oczywiście, również w przeszłości najlepsi ludzie obu narodów umieli znajdować wspólny język, udzielając sobie wzajemnie poparcia i dążąc do stworzenia warunków dla rozwoju dobrosąsiedzkich, przyjaznych stosunków między naszymi narodami.

Jednakże na przestrzeni długich stuleci stosunki te nie polepszały się, a często dochodziło do bezpośrednich starć zbrojnych, wskutek czego narody nasze wiele wycierpiały. Jak wiadomo, szczególnie ucierpiała z tego powodu Polska, naród polski, a także naród ukraiński i naród białoruski.

W związku z podpisaniem układu polsko-radzieckiego, towarzysz Stalin mówił dalej tak:

„W okresie ostatnich 25—30 lat, to jest w okresie dwóch ostatnich wojen światowych, Niemcom udało się wykorzystać ziemie polskie, jako korytarz do najazdu na Wschód i odskocznię do napaści na Związek Radziecki. Mogło to nastąpić dlatego, że nie było wówczas między naszymi krajami przyjaznych, sojuszniczych stosunków.

Dawni władcy Polski nie chcieli sojuszniczych stosunków ze Związkiem Radzieckim woleli prowadzić politykę gry między Niemcami a Związkiem Radzieckim. I naturalnie doigrali się... Polska została okupowana, jej niepodległość przekreślona przy czym w rezultacie całej tej zgubnej polityki wojska niemieckie uzyskały możliwość pojawienia się u bram Moskwy.

Znaczenie niniejszego Układu polega na tym, że likwiduje on starą, zgubną politykę gry między Niemcami a Związkiem Radzieckim i zastępuje ją polityką sojuszu i przyjaźni między Polską a jej wschodnim sąsiadem".

Te dobitne słowa towarzysza Stalina ujmują historię okresu, ogarniającego obie wojny światowe. Zarówno w pierwszej wojnie światowej, jak i w drugiej wojnie światowej Polska była korytarzem do najazdu imperialistów niemieckich na Wschód i do napaści na Związek Radziecki.

I nawet potem, kiedy w Rosji zwyciężyła Październikowa Rewolucja Socjalistyczna i kiedy Rząd Radziecki proklamował bezwarunkowe uznanie suwerenności i niepodległości Polski, wyrażając gotowość do ustanowienia dobrosąsiedzkich stosunków, ówcześni władcy państwa polskiego nie chcieli nawiązać przyjaznych, sojuszniczych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Prowadzili oni grę między Niemcami i Związkiem Radzieckim, ale przeliczyli się okrutnie. Pierwszą ofiarą tego przeliczenia się okazała się sama Polska, naród polski, który pozbawiony był wówczas możności wpływania na sprawy państwowe.

Towarzysz Stalin podkreślił również doniosłe międzynarodowe znaczenie układu radziecko - polskiego, podpisanego 21 kwietnia 1945 r.

Mówił on wówczas:

„Dopóki nie było przymierza między naszymi krajami, Niemcy mogły wyzyskiwać brak jednolitego frontu między nami, mogły przeciwstawiać Polskę Związkowi Radzieckiemu i odwrotnie i w ten sposób zwalczać je w pojedynkę. Sprawa zmieniła się gruntownie, kiedy powstało przymierze między naszymi krajami. Obecnie nasze kraje nie mogą już być przeciwstawiane sobie wzajemnie. Obecnie istnieje między naszymi krajami od Bałtyku do Karpat jednolity front przeciwko wspólnemu wrogowi, przeciwko imperializmowi niemieckiemu". (Oklaski).

WIELKIE ZNACZENIE ZASADNICZEGO ZWROTU W STOSUNKACH MIĘDZY ZSRR A POLSKĄ

Od chwili podpisania układu radziecko - polskiego minęło 6 lat. W ciągu tych lat przymierze i przyjaźń między Związkiem Radzieckim i Polską okrzepły, stosunki między naszymi krajami stały się jeszcze bliższe. Zaszły również inne ważne zmiany. W ciągu tego czasu powstała Niemiecka Republika Demokratyczna, która nawiązała przyjazne stosunki zarówno ze Związkiem Radzieckim, jak i z Polską. (Oklaski).

W chwili obecnej sąsiadami Polski są: Związek Radziecki, Ludowo-

(Dalszy ciąg na str. 4-ej)

Ramię przy ramieniu

Bojowa przyjaźń żołnierzy

Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej

Poniżej podajemy fragmenty przemówienia Marszałka Związku Radzieckiego G. Żukowa.



Towarzysze! Pozwólcie mi w imieniu żołnierzy i marynarzy, podoficerów i oficerów, generałów i admirałów Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich przekazać Wam i wszystkim ludziom pracy Ludowo-Demokratycznej Republiki Polskiej serdeczne pozdrowienia i życzenia z okazji święta narodowego — siódmej rocznicy odrodzenia Polski.

Swe święto narodowe masy pracujące Polski i żołnierze Wojska Polskiego obchodzą w warunkach wspaniałych zwycięstw we wszystkich dziedzinach budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

W ciągu krótkiego okresu w kraju Waszym utrwalił się ustrój demokracji ludowej. Pomyślnie został wykonany pierwszy trzyletni plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej. Z kraju rolniczego Polska staje się krajem o wysoko rozwiniętym przemyśle. Dziś pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej masy pracujące Polski walczą z entuzjazmem o wykonanie planu 6-letniego — planu budowy podstaw socjalizmu.

Sukcesy Wasze świadczą o niezaprzeczalnej wyższości ustroju ludowo-demokratycznego nad ustrojem kapitalistycznym, o niewyczerpanych możliwościach, które zawiera w sobie władza ludowa.

Sukcesy w budowie nowej Polski stały się możliwe dzięki pomyślnej wspólnej walce zbrojnej naszych bratnich narodów przeciwko okupantom faszystowskim, dzięki braterskiej współpracy narodu radzieckiego i narodu polskiego w okresie powojennym.

Radzieckie siły zbrojne pod kierownictwem Dowódcy Naczelnego, Generalissimusa Związku Radzieckiego, towarzysza Stalina, wyzwoliły naród polski spod jarzma okupantów hitlerowskich. Stworzyły one pomyślne warunki, które pozwoliły demokratycznym siłom Polski ująć losy narodu w ręce ludzi pracy i rozpocząć nowe życie w warunkach demokracji ludowej.

Ramię przy ramieniu z Armią Radziecką walczyli bohatersko okryci chwałą patrioci polscy. W walce tej narodziła się nowa Armia Polska, której powstanie zapoczątkowało utworzenie w 1943 roku na terytorium Związku Radzieckiego I-ej polskiej dywizji im. Tadeusza Kościuszki.

Polskie formacje wojskowe były otoczone wielką troską i uwagą przez Rząd Radziecki i osobiście przez tow. Stalina.

Uzbrojona we wspaniały radziecki sprzęt wojenny I Armia Polska była groźną dla wroga siłą.

W zaciekłych bitwach z nieprzyjacielem żołnierze Wojska Polskiego wykazali się jako prawdziwi patrioci swej ojczyzny i, nie szczędząc życia, razem z żołnierzami Armii Radzieckiej walczyli o honor, wolność i niezależność swej ojczyzny.

Bojowa przyjaźń między radzieckimi i polskimi wojskami rosła i krzepła w ogniu walk przeciw hitlerowskim najeźdźcom. Żołnierze Armii Radzieckiej z wielką miłością i głębokim szacunkiem odnosili się do żołnierzy Armii Polskiej.

W rozkazach swych Generalissimus Związku Radzieckiego — towarzysz Stalin — niejednokrotnie wyrażał podziękowanie walecznym żołnierzom polskim. Stolica Związku Radzieckiego — Moskwa nieraz oddawała im salut. Tysiące żołnierzy polskich za odwagę, męstwo i bohaterstwo nagrodzono orderami Związku Radzieckiego.

Naród radziecki i żołnierze Armii Radzieckiej cenią wysoko bohaterskie czyny swych bojowych towarzyszy broni — mężnych żołnierzy polskich, którzy walczyli przeciwko hitlerowskim najeźdźcom.

Niech więc krew, przelana przez żołnierzy Armii Radzieckiej i żołnierzy Wojska Polskiego we wspólnej walce, stanie się symbolem naszej wiecznej przyjaźni i braterstwa!

Wasza armia jest armią nowego typu. Odzwierciedla ona całkowicie ludowo-demokratyczny charakter ustroju państwowego swego kraju i służy dziełu obrony ustroju ludowo-demokratycznego i twórczej pracy swego narodu.

Towarzysze!

Przed Waszym narodem i Armią stoją wielkie zadania w dziedzinie budowy socjalizmu i umocnienia bezpieczeństwa nowej Polski. Pozwólcie mi wyrazić przekonanie, że naród polski przy braterskim poparciu narodu radzieckiego, pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej wodza, Prezydenta Polskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Bolesława Bieruta, pomyślnie rozwiąże te zadania.

W dzień święta wyzwolenia narodu polskiego pozwólcie mi raz jeszcze w imieniu żołnierzy Armii Radzieckiej i marynarki wojennej złożyć wszystkim obywatelom Waszego kraju i żołnierzom Wojska Polskiego życzenia dalszych sukcesów i szczęśliwej przyszłości.

Niech żyje wieczna i niewzruszona przyjaźń narodu polskiego i radzieckiego!

Niech żyje bojowa przyjaźń żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut!

Niech żyje genialny wódz narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości — Wielki Stalin!

Przemówienie Wicepremiera Mołotowa

(Dokończenie ze str. 3-ej).

Demokratyczna Czechosłowacja, Niemiecka Republika Demokratyczna. Tak więc, wzdłuż całej linii swej granicy lądowej Polska sąsiaduje z zaprzyjaźnionymi państwami, czego w dziejach Polski nigdy nie było i co otwiera przed Państwem Polskim pomyślne perspektywy.

Rozwój stosunków radziecko-polskich w ciągu ostatnich lat potwierdził w całej pełni wielkie znaczenie zasadniczego zwrotu w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską, który nastąpił w wyniku zadzierzgniętej między naszymi krajami przyjaźni i przymierza.

Od chwili, gdy Polska stała się państwem ludowo - demokratycznym i wyzwoliła się spod władzy obszarników i kapitalistów, między ZSRR a Polską ustaliły się trwałe przyjazne stosunki, stosunki braterskiej współpracy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, kulturalnego i politycznego, jak również na arenie międzynarodowej.

Wyniki tej współpracy, nawet w ciągu ubiegłego krótkiego okresu, świadczą wyraźnie, iż stosunki te rozwijają się ku wzajemnej korzyści dla dobra naszych narodów.

Dawniej, w warunkach ustroju burżuazyjno - obszarniczego, ekonomika Polski znajdowała się w stanie upadku, przemysł często przeżywał wyniszczające kryzysy ze wszystkimi klęskami bezrobocia dla klasy robotniczej i inteligencji pracującej. Chłopstwo zmuszone było pędzić nędzny żywot, nie mając żadnej nadziei na przyszłość.

W swych stosunkach ekonomicznych z zagranicą Polska burżuazyjno - obszarnicza była całkowicie uzależniona od głównych krajów kapitalistycznych i nieustabilizowanego rynku kapitalistycznego i zmierzając do swych antyradzieckich celów, nie chciała mieć nic wspólnego ze Związkiem Radzieckim. Doszło do tego, że obrót towarowy między Polską a Związkiem Radzieckim spadł w r. 1938 do zupełnie nikłych rozmiarów, co było wyraźną szkodą zwłaszcza dla państwa polskiego.

Obecnie, w warunkach ustroju ludowo - demokratycznego, Polska kroczy drogą szybkiego i stałego rozwoju ekonomicznego. Rozwija się przemysł, ciężki i lekki. Pomyślnie realizowana jest polityka socjalistycznego uprzemysłowienia kraju.

Nieustannie wzrasta dobrobyt klasy robotniczej. Drogą rozwoju kroczy również rolnictwo. Na wsi zaczęły rozwijać się spółdzielnie produkcyjne, którym państwo udziela coraz poważniejszej pomocy w traktorach i w maszynach rolniczych, niezbędnych dla zorganizowania wielkiego rolnictwa spółdzielczego.

W porównaniu z poziomem przedwojennym, znacznie podniósł się dobrobyt chłopów. Coraz większe są możliwości zaopatrywania ludności miejskiej w żywność oraz przemysłu w surowce rolnicze.

Dla całego rozwoju ekonomicznego Polski duże znaczenie ma fakt, że między Polską, Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej ustaliły się ścisłe więzy ekonomiczne. Więzy te pozwalają w sposób pewny planować rozwój gospodarki narodowej Polski opierając się o mocne i wciąż rosnące poparcie ze strony ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Wystarczy powiedzieć, że obrót towarowy między Polską a ZSRR wzrósł od chwili zakończenia wojny pięciokrotnie i sięga obecnie rozmiarów, właściwych wielkim rozwiniętym gospodarczo państwom.

Współpraca między Polską a ZSRR rozwija się obecnie po wielu torach. Prócz stosunków handlowych, rozwija się współpraca w dziedzinie wymiany doświadczeń technicznych i produkcyjnych, zacieśniają się więzy kulturalne między naszymi krajami, między przedstawicielami nauki i sztuki, między organizacjami młodzieżowymi i kobiecymi.

Ponieważ w Związku Radzieckim ukształtowało się już społeczeństwo socjalistyczne i istnieje bogate doświadczenie budownictwa socjalistycznego, rosnące zbliżenie między naszymi krajami ma szczególne znaczenie dla sukcesów budowy socjalizmu w Polsce. (Oklaski).

NARODY JUGOSŁAWII ZNAJDĄ DROGĘ DO WOLNOŚCI

Wszystko to stało się możliwe i zostało urzeczywistnione dzięki temu, że stosunki między naszymi krajami rozwijają się obecne na podstawie zasad proletariackiego internacjonalizmu, na podstawie zasad Lenina — Stalina, pod których kierownictwem założona została i krzepnie wszechstronna współpraca narodów, które wyrwały się z niewoli kapitalistycznej.

Współpraca ta oparta jest na uznaniu równouprawnienia wielkich i małych narodów, braterskiej pomocy wzajemnej i wspólnej walki o zwycięstwo socjalizmu pod sztandarem Lenina — Stalina. (Burzliwe, długotrwałe oklaski).

Jesteśmy wszyscy świadkami losów Jugosławii, która drogą oszustwa wpadła w ręce szpiegów i prowokatorów. Zaprzedali oni swój naród, sprzedali się imperialistom anglo-amerykańskim.

Obecnie wszyscy widzą, że banda Tito — Kardela — Rankowicza przywróciła już w Jugosławii kapitalistyczne porządki, pozbawiła naród wszystkich jego zdobyczy rewolucyjnych, przekształciła kraj w narzędzie agresywnych mocarstw imperialistycznych.

Zdając sobie sprawę, że naród jugosłowiański nienawidzi tej najemnej bandy zbrodniarzy, którzy wkradli się do władzy, utrzymuje ona chwilowo swą władzę przy pomocy krwawego terroru i faszystowskich metod rządzenia. Nie może to trwać długo. Narody Jugosławii znajdą drogę do wolności i do zlikwidowania reżimu titowsko-faszystowskiego. (Oklaski).

Wynika z tego, że musimy być czujni wobec zamaskowanych wrogów proletariackiego internacjonalizmu, że miłujące wolność narody winny być do końca wierne leninowsko-stalinowskim zasadom internacjonalizmu i bronić ich jako najważniejszej podstawy braterskiej współpracy narodów. (Długotrwałe oklaski).

W dobie obecnej, gdy angloamerykański blok mocarstw imperialistycznych przeszedł do polityki jawnego przygotowywania nowej wojny światowej, a nawet do aktów bezpośredniej agresji, przyjaźń i przymierze między Związkiem Radzieckim a Polską ma doniosłe znaczenie również dla sprawy obrony pokoju.

ZE WSZECH MIAR ZAOSTRZAĆ CZUJNOŚĆ NARODÓW W DZIELE ZAPOBIEŻENIA WOJNIE

Nie możemy zamykać oczu na to, że państwa, które wchodzą w skład agresywnego sojuszu północno-atlantyckiego wkroczyły na drogę niepohamowanego wyścigu zbrojeń oraz że tworzenie wciąż nowych amerykańskich baz wojennych w Europie i na Bliskim Wschodzie potęguje niebezpieczeństwo wojny.

Imperialiści anglo-amerykańscy wraz ze swoimi satelitami francuskimi i innymi, przystąpili już do remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i do odbudowy militaryzmu japońskiego. Spieszą się oni z realizacją tych beznadziejnie awanturniczych planów, nie cofając się przed brutalnym pogwałceniem porozumień międzynarodowych.

Nie może to jednak przesłonić faktu, że w obozie imperializmu narastają wewnętrzne przeciwieństwa w poszczególnych krajach, a jednocześnie zostrza się walka między rządzącymi klikami mocarstw.

W tych warunkach trzeba nie tylko utrzymywać, lecz również ze wszech miar zaostrzać czujność narodów w dziele zapobiegania wojnie i obrony pokoju. Tylko w tym możemy widzieć mocną gwarancję zapewnienia pokoju.

W ciągu ostatnich lat obóz miłujących pokój państw znacznie okrzepł. Wraz ze Związkiem Radzieckim walkę o utrzymanie pokoju prowadzą kraje demokracji ludowej i tak potężny nasz nowy sprzymierzeniec, jak Chińska Republika Ludowa. (Długotrwałe oklaski).

Ruch obrońców pokoju wzrasta również w krajach kapitalizmu, na Zachodzie i na Wschodzie. Właśnie dlatego z taką siłą — rozległ się głos przedstawiciela Związku Radzieckiego, wzywający do zaprzestania działań wojennych i zawarcia rozejmu w Korei.

Przyjaźń i sojusz między Związkiem Radzieckim a Polską ludowo-demokratyczną okrzepł w ciągu tych lat. Położone przez Wielkiego Stalina zręby przyjaźni radziecko-polskiej przekształciły się w bratni sojusz między narodem radzieckim i polskim.

Narody nasze kroczą pod jednym wspólnym sztandarem, zmierzają do jednego wspólnego celu. Ziściły się marzenia takich sławnych w historii walki o socjalizm działaczy klasy robotniczej, jak Feliks Dzierżyński, którego towarzysz Stalin słusznie nazwał bohaterem Października i który był jednocześnie wielkim patriotą polskim.

U progu ósmego roku nowej historii narodu polskiego delegacja radziecka gorąco życzy dalszych sukcesów Polsce ludowo-demokratycznej, budującej społeczeństwo socjalistyczne, broniącej sprawy pokoju.

Niech żyje nierozerwalna przyjaźń i bratni sojusz między Związkiem Radzieckim a Polską ludowo-demokratyczną! (Burzliwa, długo nie milknąca owacja. Wszyscy wstają. Długotrwałe okrzyki wszystkich zebranych na cześć Józefa Stalina i Prezydenta Bieruta).

Niech żyje naród polski i jego prezydent Bolesław Bierut! (Burzliwa, długotrwała owacja wszystkich obecnych. Wszyscy wstają).



Dnia 21 lipca br. odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie wystawy historycznej o życiu o działalności Feliksa Dzierżyńskiego. Na zdjęciu: Żona Feliksa Dzierżyńskiego — Zofia i syn — Jan.

Nasze rady

Z. SZUDROWICZ: — Do sanatoriów kierowani są chorzy, których stan zdrowia wymaga specjalnego leczenia. Zdarzały się, niestety, wypadki, że trafiali tam ludzie, którym wystarczało leczenie profilaktyczne czyli zapobiegawcze, a więc tacy, którzy mogli odbyć kurację w ramach wczasów leczniczych. Nic więc dziwnego, że tym osobnikom leczenie zaliczone zostało w ramach urlopu wypoczynkowego, jak zresztą ma to miejsce w stosunku do osób, przebywających na wczasach leczniczych.

* * *

PRACOWNICY WROCŁAWSKIEGO ZJEDN. ELEKTROMONTAŻOWEGO: — W sprawie niepunktualnego docierania „Expressu Il." zechciejcie napisać bezpośrednio do PPK „Ruch", Łódź, ul. Roosevelta nr 17. Radzimy przytoczyć w liście odpowiedź, udzieloną Wam przez tamt. Urząd Pocztowy.

* * *

LOKATORZY DOMU Kilińskiego 16 i Sienkiewicza 64: Sprawami przytoczonymi w listach, zainteresowaliśmy dyrekcję Zarządu Nieruchomości Miejskich.

Dzieci wracają z kolonii

Jutro, o godz. 4.29 na dworzec Łódź-Kaliska przyjeżdżają dzieci ze szkoły Nr 126, które spędziły miesiąc na koloniach letnich w Podgórzynie. Dalsze partie dzieci z pierwszego turnusu wrócą w czwartek, 26 bm.

Na stację Łódź-Kaliska przyjadą: o 8.00 przyjedzie młodzież Państw. Zakł. Kszt. Admin. Handl. z Nowego Targu.

Na stację Łódź-Kalińska przyjadą: o godz. 4.29 — dzieci ze szkoły podst. Nr 97, z III Szkoły Ogólnokształcącej i ze szkoły im. Pereca, o godz. 5.52 — dzieci ze szkoły 58 i o godz. 7.04 — szkoła Nr 143.

Hallo Polskie Radio

ŚRODA, 25 LIPCA

13.30 Muzyka dla wszystkich, 14.30 „Kara" — fragm. opow. S. Żeromskiego. 14.50 Uwertury operowe i muzyka baletowa, 15.30 Aud. dla dzieci — „Daszeńka" opow. K. Capka, 15.53 Pieśni Rimski-Korsakowa w wyk. Z. Komorowskiej — sopran, 16.20 Program lokalny, 17.05 Pog. sportowa, 17.30 Koncert w wyk. orkiestry rozgłośni szczecińskiej, 18.00 Felieton, 18.15 Drugi odcinek noweli fantastycznej Saparina pt. „Tajemnica zielonej limuzyny". 18.30 Program lokalny, 19.20 Koncert rozrywkowy w wyk. chóru i ork. ŁRPR, 20.30 „Entuzjaści" — słuch. Z. Zawadzkiej, 21.20 Koncert muzyki ludowej, 21.45 Wspomnienia robotnicze Albina Bobruka, 22.00 Muzyka i aktualności. 22.30 Reportaż z III Międzynarodowego Turnieju Szachowego w Sopocie. 22.35 K. Debussy: — Sonata na skrzypce i fortepian, 23.10 Koncert. Transm. z Pragi (Czechosłowacja). 23.55 Chwila muzyki.

ANDRZEJ ŻAŃSKI

SYGNAŁ W CIEMNOŚCIACH

379)

Jeszcze jej nie zna — a już pokochała ją najserdeczniejszą tkliwością swojego serca.

Przez wiele lat tęskniła za niezwykłościami, szukała właściwego celu swojej egzystencji. Gorączkowo, niespokojnie zastanawiała się nad tym, jaki jest właściwy cel życia. A oto teraz przyszła odpowiedź na jej wszystkie pytania i wątpliwości. Zrozumiała: odtąd jej światem stanie się to dziecko!

Była zagubiona w swoim szczęściu, ale chwilami przychodziło otrzeźwienie. A wtedy przerażała ją myśl, że jednak życie jest twarde, realne i nie wolno bujać w obłokach!

Jak wychować to dziecko? Jak przede wszystkim przetrwać najbliższe miesiące? I z czego zapłacić teraz Dębiszowej za komorne i utrzymanie?

Anna nie ma już pieniędzy, ale wciąż jeszcze nie naruszyła żelaznej rezerwy. Niczego jeszcze nie spieniężyła ze swojej biżuterii.

Zaraz tego samego dnia, kiedy wprowadziła się do Dębiszowej oddała jej ciężką, złotą bransoletkę z prośbą, żeby sprzedała ją.

— Bo, proszę pani—powiedziała z naciskiem — nie mam wcale pieniędzy.

Dębiszowa przyjrzała się prawie obojętnie ładnemu cacku i bardzo troskliwie włożyła je do swojej torebki.

Ale po paru dniach oddała bransoletkę z powrotem.

— Niestety, proszę pani, to jest za drogi przedmiot, a ja nie mam bogatych znajomych... Musimy poczekać ze sprzedaniem tej bransoletki, aż trafi się jakaś okazja.

I znów minęło kilka dni.

Dzisiejsze popołudnie było wyjątkowo piękne.

— Prawie wiosenne! — myślała Anna, stojąc przy oknie.

W mieszkaniu była sama. Maria Dębiszowa wyszła gdzieś do miasta.

Nagle Anna usłyszała, że ktoś zastukał do drzwi.

Czy może któraś z sąsiadek?

Anna, nie śpiesząc się, otwarła drzwi. Za progiem stał młody, zgrabny chłopak w skórzanej kurtce i w szoferskiej czapce.

Spojrzał na Annę i na twarzy jego ukazał się wyraz zaskoczenia.

— Przyszedłem do pani Mielczyk! — powiedział po małej chwili.

— Ja nazywam się Mielczyk... Anna Mielczyk...

Nieznajomy rozglądnął się dokoła. Na schodach nie było nikogo.

— Przychodzę w imieniu Andrzeja Bogusza... Chciałbym porozmawiać z panią w sprawach bardzo dyskretnych.

Spochmurniała.

— Postillon d'amour? Pośrednik? Przyjaciel Krzysztofa? — pomyślała.

— Proszę, niech pan wejdzie! — otworzyła szerzej drzwi.

— Przyszedłem, ażeby wręczyć pani list od pana Bogusza. Pan Bogusz wyjechał. Nie mógł pożegnać się osobiście, więc prosił nas, żebyśmy oddali w jego imieniu to pozdrowienie!

Wzięła do ręki szarą, zmiętą kopertę. Sercem jej targnął niepokój.

— Dokąd pojechał pan Bogusz? — spytała, siląc się na obojętność.

— Pani pozwoli, że się przedstawię... Nazywam się Półrota... Myślę, że mogę być z panią szczery... Pani wie, że Andrzej Bogusz pracował w organizacji. Onegdaj zdarzyła się mała wsypa...

— Wsypa? — znieruchomiała Anna.

— Ktoś, komu zaufaliśmy, zdradził nas. Na szczęście najbardziej skompromitowani ostrzeżeni zostali w porę i zdążyli zbiec... A między innymi Andrzej Bogusz... Musiał zniknąć z Lublina, zanim jednak wyjechał prosił, żebyśmy przekazali pani ten list.

— Ach, tak! — palce Anny drżą, kiedy rozrywa szarą kopertę.

Wyrwana z notesu kartka, a na niej parę zdań.

„Anno! Niestety, muszę wyjechać z Lublina, może na długo. Ale wierzę, że cokolwiek się stanie, zobaczymy się znowu! Żegnaj, kochana. Do widzenia niedługo!

Krzysztof"

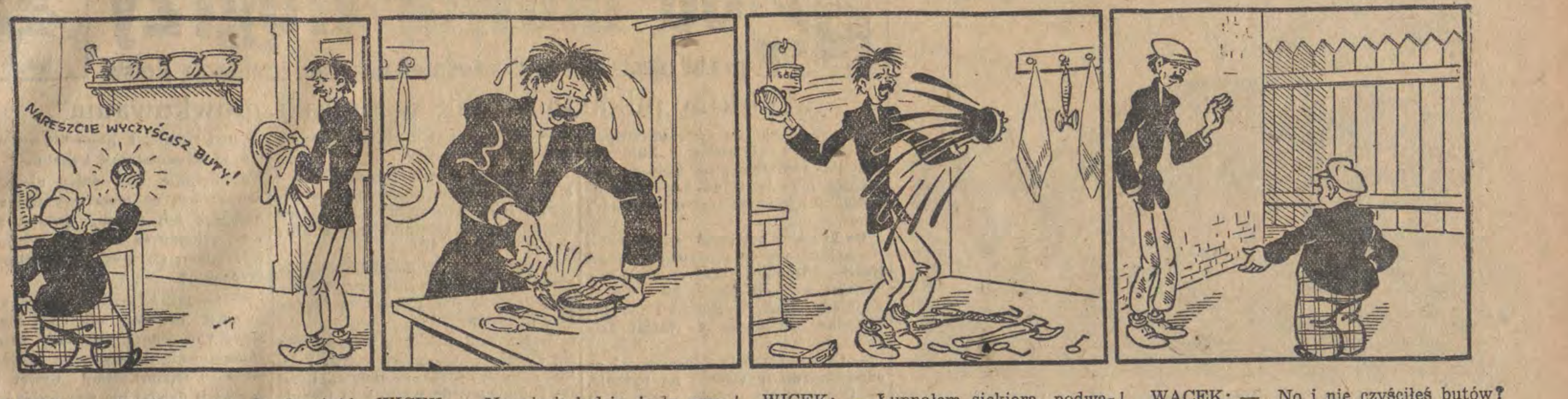
— A więc wyjechał!—szepnęła głucho.

— Tak, wyjechał, proszę pani! — chłopak w dalszym ciągu nie odrywa od niej oczu. — Ale niech się pani nie martwi. Tam, dokąd się udał, będzie bezpieczny!

— Tak, tak!... — mówi bezdźwięcznie Anna i milknie.

(D. c. n.)

Przygody Wicka i Wacka



WACEK: — Kupiłem pastę do obuwia! Nareszcie wyczyścisz buty!
WICEK: — Dobry sprawunek nie jest zły! Już się biorę do czyszczenia!

WICEK: — No wiecie ludzie, że to przechodzi pojęcie! Nie mogę otworzyć pudełka! I tak i siak — wszystko na próżno! Zamurowane, czy co?...

WICEK: — Łupnąłem siekierą, podważyłem wytrychem i pokrywka jakby trochę zluzowała! Teraz pociągnę — siup!... O rany! Katastrofa!...

WACEK: — No i nie czyściłeś butów? Przecież kupiłem ci pastę!
WICEK: — Musisz kupić drugą, bo ta pasta całkiem mi... „wyszła"!

Na moim ekranie

Ponura wizja

A pewnego pięknego dnia będzie tak:

Wsiadasz do tramwaju, powiedzmy — ozorkowskiego. Prosisz o bilet do Helenówka.

— Do Helenówka nie możesz pan jechać, bo zabrakło biletów — odpowie ci konduktor.

— Ależ panie kochany, ja mieszkam w Helenówku.

— Ostatecznie możesz pan jechać. Ale bilet musisz pan wykupić do Ozorkowa. Innych chwilowo nie mamy...

Przyjdziesz do baru mlecznego. Poprosisz o dwa jajka w szklance. A milutka panienka przy kasie odpowie ci słodkim głosikiem:

— Musisz pan zjeść cztery jajeczka. Pojedynczych talonów na jajka akurat mi zabrakło...

I nieszczęśliwy, męcząc się i pocąc, będziesz musiał wbić w krzyże owe cztery jajka.

Pójdziesz na mecz. Jako skromny człowiek chcesz sobie kupić taniutki bilecik.

— Nic z tego, obywatelu — odpowiedzą ci z triumfalnym uśmiechem w kasie. — Może pan iść tylko na trybuny. Innych biletów tym razem nie sprzedajemy. Zabrakło bloczków...

Straszne życie, co? A tak właśnie i nie inaczej wyglądałoby ono, gdyby wszyscy brali przykład z zarządu ośrodka wodnego na Zdrowiu, który wypożycza łódki co najmniej na godzinę, bo... zabrakło biletów upoważniających do półgodzinnego korzystania z łódek. (Ir)

„Robotnik" kinem młodzieżowym

Z powodu zamknięcia na dłuższy czas młodzieżowego kina „Adria", kino „Robotnik" przemianowano na młodzieżowe.

Seanse w kinie dla młodzieży „Robotnik", mieszczącym się przy ul. Kilińskiego 178, odbywać się będą w godzinach: 16, 18 i 20.

Cena biletów w kinie tym wynosi obecnie 1,05 zł — bilet ulgowy i 2,10 zł — bilet normalny. (u)

Ciągle jeszcze brudy i nieporządki

Poprawa nastąpi wówczas

gdy prezydia dzielnicowych rad narodowych zwrócą większą uwagę na raporty i każdą sprawę doprowadzą do końca

Łódź musi być nareszcie czystym miastem

Niezbyt pocieszająca jest statystyka z działalności dozoru sanitarnego w Łodzi. W samej dzielnicy Śródmieście na skontrolowanych w czerwcu 2068 posesji w 509 stwierdzono stan antysanitarny.

Inspektorzy odwiedzili także 1070 sklepów spożywczych różnych branż jak rzeźnicze, nabiałowe, kolonialne i t. p., stwierdzając w 279 nieporządki. Tak samo wśród 196 zbadanych zakładów gastronomicznych nie odpowiadało wymogom sanitarnym 48 placówek.

Dozory sanitarne wykonały dużą pracę, jednakże stan sanitarny łódzkich domów, ulic, sklepów, stołówek jest jeszcze daleko niezadowalający.

Co się robi, żeby to poprawić? Bo przecież podobne raporty składają dozory sanitarne co miesiąc.

System kar i upomnień pomaga tylko w niewielu wypadkach. Co sprytniejsi potrafią się od kary uchronić, zwalając winę na „czynniki nadrzędne". I tak np. jeśli każe się administratorowi naprawić ubikację, ten stwierdza, że nie przyznano mu na to funduszów. A jeśli go się chce ukarać, to przedstawia pismo od Zarządu Nieruchomości, które stwierdza, iż istotnie podobny „remont" nie był w tym roku planowany. Administratora nie można ukarać, a w Zarządzie Nieruchomości nie wiadomo kto za to odpowiada. Rezultat — ubikacja nadal cuchnie i grozi zdrowiu mieszkańców domu.

Podobnie tłumaczą się kierownicy stołówek i sklepów. Ale czy można ukarać np. kierowniczkę niedawno otwartego baru „Ratuszowego" za to, że dyrekcja Łódzkich Zakładów Gastronomicznych nic nie wie, albo udaje że zapomniała o rozporządzeniu Min. Zdrowia, które mówi, iż każdy nowy zakład gastronomiczny winien przed otwarciem być zbadany i zakwalifikowany przez władze sanitarne. Tyle już przecież zakładów otworzyli bez tej kontroli i jakoś nic im się za to nie stało.

Inspekcja sanitarna, już po otwarciu baru stwierdziła, że pomieszczenie zupełnie nie nadaje się dla lokalu gastronomicznego mającego wydawać po 400 gorących dań dziennie. Mała kuchenka o powierzchni ok. 15 mtr. kw. w której jednocześnie zmywa się naczynia, mogłaby wystarczyć dla kawiarni do gotowania mleka lub innych napoi. Ziemniaki i warzywa obiera się w klatce schodowej za kuchnią. Kto ma za to odpowiadać?

W dniach 19 i 22 czerwca przeprowadzono przegląd taboru używanego do przewozu produktów spożywczych jak mięso, pieczywo, nabiał i t. p. Były to 22 wozy należące do PSS, PDT, Łódzkich Zakładów Mleczarskich, spółdzielni piekarskiej, spółdzielni „Wędliniarz", Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego i prywatnego rzeźnika ob. B. Zalewskiego.

Blacha, którą obito te wozy, była popękana i pełna dziur, w szparach rozkładające się resztki tłuszczu, wszystkie wozy niechlujnie utrzymane i nieodkażane. Towar układany na brudnych podłogach, po których pracownicy depczą butami. A jeśli w niektórych wozach były już skrzynie do przewożenia towaru, to bez przykryw i bez listew, zabezpieczających je od bezpośredniego zetknięcia z ziemią.

Praca dozorów sanitarnych nie daje na razie pożądanych wyników. Poprawa nastąpi dopiero wówczas, gdy zatroszczą się o to prezydia dzielnicowych rad narodowych. Raporty nie mogą tonąć w stertach papierów. Trzeba doprowadzać do końca każdą sprawę.

Jeśli prezydia RN bardziej zainteresują się raportami dozorów sanitarnych i pomogą im w pracy, nakładając ostre kary na odpowiedzialnych za czystość dyrektorów i kierowników przedsiębiorstw i instytucji, jeśli sprawy nie będą wędrowały do szuflad biurek — szybciej pozbędziemy się w Łodzi rażących braków sanitarnych. (l)

Od sierpnia

kolejny turnus „wczasów w mieście"

Obecnie kończy się lipcowy turnus „wczasów w mieście" dla dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Ponad trzystu młodych łodzian skorzystało w bm. z tej nowej u nas formy odpoczynku, organizowanego przez MDK.

Dzieci przebywają na wczasach od godziny 9-ej rano do 19.30. W Łodzi istnieją trzy punkty wczasowe: W Rudzie Pabianickiej, w Parku Ludowym i w parku na Julianowie. Wczasy nie ograniczają się jednak do pobytu w mieście; organizowane są także wycieczki. Ostatnio odbyła się np. wycieczka do Tomaszowa i Niebieskich Źródeł.

Zapisy na sierpniowy turnus „Wczasów w mieście" odbywać się będą w punktach zabawowych w dniach od 27 bm. do 3 sierpnia. Za pobyt dzieci na tych wczasach rodzice nic nie płacą. Dzieci otoczone są tu troskliwą opieką, otrzymują również na miejscu obiad oraz cztery bilety tramwajowe dziennie. (u)

Nasi czytelnicy piszą

TO CI HIGIENA!

Dnia 20 bm. w sklepie PSS Nr 655 przy ul. Kilińskiego 80 poprosiłem o 10 dkg. pralinek dla dziecka. Ku mojemu zdumieniu, ekspedientka zamiatająca w tym czasie sklep, odłożyła szczotkę i nie umywszy rąk poczęła nimi nakładać do torebki pralinki.

Na zwróconą przeze mnie uwagę, aby produkty spożywcze nieopakowane podawane były w sposób bardziej higieniczny i po zażądaniu przeze mnie książki zażaleń — kierownik sklepu oświadczył, że chętnie przyjmuje wszelkie uwagi, ale od osób... inteligentnych.

Ja myślę jednak, że taka odpowiedź wcale o inteligencji nie świadczy.

Proszę o interwencję.

(—) L. Podgórski
Al. 1 Maja Nr 7

Prosimy kierownictwo PSS o zainteresowanie się skargą naszego Czytelnika. Oczekujemy wyjaśnienia.

Do 5 sierpnia składają instytucje zamówienia na opał

Wydział Handlu Prez. RN zawiadamia, że instytucje i zakłady, którym przysługuje zaopatrywanie się w opał z funduszu administracyjnego (MP Nr A — 53), powinny złożyć zamówienia na węgiel, brykiety i koks w oddziale handlu prezydium właściwej DRN do dn. 5 sierpnia br.

Zamówienia składa się na formularzach wydanych przez wymienione oddziały.

„Grand-Cafe" już czynna

Kawiarnia na 250 osób

otworzyła w niedzielę swe podwoje

W ubiegłą niedzielę otwarto w Łodzi reprezentacyjną kawiarnię — „Grand-Cafe".

„Grand-Cafe" jest jedną z nielicznych w Polsce kawiarni, posiadającą oświetlenie jarzeniowe i urządzenia klimatyzacyjne, regulujące temperaturę lokalu. W wygodnych wyściełanych fotelach, przy małych ozdobionych wycinankami stolikach, może odpocząć po pracy 250 osób.

Cały lokal sprawia nadzwyczaj miłe wrażenie. Zielone i czerwone fotele, kwiaty na wszystkich stolikach, firanki w oknach, dywany na podłodze — wszystko to zaprasza by usiąść i przy porcji lodów czy szklance herbaty posłuchać kameralnej muzyki fortepianowej od godziny 18.30 do 22.30.

Kawiarnia otwarta jest codziennie od godziny 7-ej rano do 23-ej. Rano można tu zjeść smaczne śniadanie wiedeńskie, po południu ciastka, lody, kawę, herbatę itp.

Należy podkreślić, że plany tego doskonale urządzonego wnętrza opracował architekt łódzki Anatol Radzinowicz, roboty wykonało MPR-B w Łodzi oddział 6, zaś meble — MPB. (u)

Kawał(ty) z Expressu

Rozmawiają dwaj obywatele.

— Czy pańska żona jest gospodarna?

— O, bardzo! Czy pan uwierzy, że gdy oświadczałem się o jej rękę na kolanach, ona zdążyła mi w międzyczasie przyszyć guzik do marynarki...

Uroczysta akademia w delegaturze RSW „Prasa"

W związku z siódmą rocznicą powstania PKWN, w sali delegatury RSW „Prasa" w Łodzi odbyła się uroczysta akademia, na której dyrektor delegatury ob. Basista wygłosił referat okolicznościowy. Na akademii wyróżniający się pracownicy redakcji i administracji „Głosu Robotniczego", „Expressu Ilustrowanego" i „Dziennika Łódzkiego" oraz RSW „Prasa" otrzymali odznaczenia, nagrody i awanse.

W części artystycznej wystąpili artyści scen łódzkich: Genowefa Bilińska, Liliana Kolczyńska, Mira Przybylska, Lena Wilczyńska, Jerzy Darski i Apolinary Pindras. Za bezinteresowny udział w części artystycznej podziękowanie wyżej wymienionym składają: delegatura RSW „Prasa" oraz redakcje pism łódzkich.

Mały reportaż

Festyn radości i wesela

Trzeba było zobaczyć w niedzielę wypełnione przez cały dzień tramwaje, oraz niezliczone tłumy łodzian, ciągnące ulicą Obrońców Stalingradu oraz od strony dworca Łódź-Kaliska — na Zdrowie.

Około 300 tys. mieszkańców przeniosło się na cały dzień do Parku Ludowego, aby tutaj radować się i weselić na Wielkim Festynie, zorganizowanym na cześć Święta Odrodzenia.

* * *

Od zielonych drzew jaskrawą czerwienią odbijają się liczne transparenty, których dumne napisy wyrażają uczucia i myśli każdego Polaka. Z głośników zainstalowanych na samochodach i wśród drzew płyną meldunki o uruchomieniu nowych obiektów przemysłowych, o zaszczytnym wykonaniu przez łódzki świat pracy zobowiązań podjętych w Czynie Lipcowym.

Festyn był na prawdę wspaniały. 38 zespołów świetlicowych, kilkudziesięciu artystów scen łódzkich, Opery Śląskiej i Cyrku Nr 3 występowało na placach, dając ciekawy i stojący na wysokim poziomie artystycznym program. A oprócz tego zawody sportowe, pokaz lotów balonów Aeroklubu łódzkiego i wiele, wiele innych atrakcji.

* * *

Beztrosko upłynęły chwile na Festynie. Piękna pogoda i świeże powietrze doskonale wpłynęły na apetyt łodzian. Toteż nic dziwnego, że duży ruch panował przy punktach odżywczych, które uruchomiono na samochodach PSS i MHD. Smaczne bułki z wędliną, owoce, mleko, wina, słodycze a zwłaszcza napoje chłodzące znalazły szybko nabywców.

Na każdym placu ustawiono przybrane czerwienią estrady, na których odbywały się występy artystyczne. Tłumy ludzi grupujące się przed nimi hucznymi brawami nagradzały każdy punkt programu.

Największym jednak powodzeniem cieszył się plac Nr 7. Tutaj właśnie znajdował się centralny punkt Festynu. Wszystkich przyciągnęły popisy zespołu pieśni i tańca Ludowego Wojska Polskiego.

* * *

Ale zaraz. Co się dzieje na Placu Nr 3. Czy to jakiś sejm łódzkich dzieci?

Tak. Tutaj bawią się najmłodsi obywatele naszego miasta. Na buziach malców maluje się pełen szczęścia uśmiech. Małe rączki z zapałem klaszczą, gdy na niewielkiej scenie ukazują się znane wszystkim kukiełki z teatru „Arlekin". Nie mniej zwolenników mają zawody „w worku" lub „z jajkiem", zwłaszcza gdy czekają nagrody w postaci słodyczy.

* * *

Od wczesnych godzin przedpołudniowych do samego zmierzchu bawiła się Łódź na Wielkim Festynie.

A powodów do radości i wesela mamy przecież wiele. Entuzjazm z codziennych osiągnięć, sukcesów produkcyjnych, wspaniały rozwój i rozbudowa naszej gospodarki narodowej — wszystko to napawa każdego Polaka i patriotę dumą i radością — wszystko to mówi o coraz szczęśliwszym życiu. (r)

Imponująca defilada w Stolicy



Fragment imponującej defilady sportowców w Warszawie.

W 7 rocznicę ustanowienia władzy ludowej w Polsce odbyła się w Warszawie wspaniała defilada. Z trybuny głównej odbierali ją Prezydent Bierut i Marszałek Rokossowski. Wśród gości zagranicznych obecni byli również Wicepremier ZSRR Mołotow i Marszałek Armii Radzieckiej Żukow.

W imponującej defiladzie wzięli udział także sportowcy manifestując niezwyciężoną wolę utrzymania pokoju na świecie, pokoju, który pozwoli sportowi polskiemu sięgać po jeszcze wspanialsze sukcesy.

Prowincja rozgromiła reprezentację Łodzi
Nadal odczuwamy brak strzelców...

Na stadionie Włókniarza spotkały się w niedzielę piłkarskie reprezentacje Łodzi i województwa. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem piłkarzy województwa w stosunku 4:0 (2:0).

Gra była bardzo żywa i szybka przy nieustającej prawie przewadze „prowincji", w drużynie której najbardziej podobała się dwójka pabianicka — Kurowski i Wagner.



Łodzianie w przeciwieństwie do skuteczniejszego napadu województwa przeciwstawili atak, który tak jak u łódzkich „ligowców" cierpiał na brak strzelców.

Bramki zdobyli: Szymczak, Wagner i Kurowski — po 1. Jeden goal padł ze strzału samobójczego.

Puchar Prezydenta RP zdobyła Gwardia
po zwycięstwie nad CWKS

W meczu piłkarskim o puchar Prezydenta RP Bolesława Bieruta piłkarze ZS Gwardia pokonali CWKS w stosunku 2:1 (1:1). W dotychczasowych spotkaniach 3 razy zwyciężyła Gwardia, raz CWKS i raz uzyskano wynik nierozstrzygnięty.

TEATRY

Nowy — Opera Śląska — „ZŁOTA KACZKA" — godz. 19.

Powszechny — „GRZESZNICY BEZ WINY" — godz. 19.15.

Mały — „WODEWIL WARSZAWSKI" (Śluby murarskie), — godz. 19.30.

Muzyczny — „CZARDASZKA" — godz. 19.15.

Letni — „MĄŻ I ŻONA" — godz. 20.

Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

ADRIA — nieczynne.
BAJKA — Stalowe serca — 18, 20.
BAŁTYK — Złote Jezioro — 16, 18, 20.
GDYNIA — Program rozmaitości — 16, 17, 18, 19, 20, 21.
MŁODA GWARDIA — Nikt nic nie wie — 16, 18, 20.
MUZA — Nowa Czechosłowacja — 18. 20.
POLONIA — Śpiew jest pięknem życia — 16.30, 18.30, 20.30.
PRZEDWIOŚNIE — Milcząca barykada — 18, 20.
REKORD — Tchórz — 18, 20.
ROBOTNIK — Bogata narzeczona — 16, 18, 20.
ROMA — Zasadzka — 18, 20.
STYLOWY — Zabawna historia — 18, 20.
ŚWIT — Zakazane piosenki — 18, 20.
TATRY — Dzieje kompozytora — 16, 18, 20.
WISŁA — Śpiew jest pięknem — 16, 18, 20.
WŁÓKNIARZ — Awantura na wsi — 16.30, 18.30, 20.30.
WOLNOŚĆ — Nieczynne z powodu remontu.
ZACHĘTA — Wesołe kumoszki z Windsoru — 18, 20.
SOJUSZ — (Nowe Złotno) — Nieczynne.

Kto zwyciężył w raidzie motocyklowym na trasie
Pabianice-Sieradz-Pabianice

W raidzie motocyklowym na trasie Pabianice — Sieradz — Pabianice (122 km) wzięło udział 44 zawodników, z których 38 bieg ukończyło.



W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: **kat. 125 ccm** — 1) Denisiuk (Ogn.), 2) Hajnrych (Wł. Pab.), 3) Salawa (Ogn.); **kat. 250 ccm** — 1) Waczyński (Ogn.), 2) Welwa (Wł. Pab.); **kat. 350 ccm** — 1) Zawadzki (Wł. Zd. Wola), 2) Góral (Ogn.); **kat. 500 ccm** — 1) Kaczmarek (Bud. Ł.), 2) Melchinkiewicz (Bud. Ł.); **kosze** — 1) Krysiak (Wł. Zd. Wola), 2) Depczyk (Wł. Pab.)

Udany „połów" pierwszego dnia
„Tygodnia otwartych boisk"

W pierwszym dniu „Tygodnia otwartych boisk", tj. ubiegłej niedzieli, na terenie całego województwa łódzkiego odbyły się masowe próby na SPO. W dniu tym normy zdawało ogółem 1.396 osób, w tym 103 kobiety.

Dziś o godzinie 17.15...



Co mówią Węgrzy



przed spotkaniem z młodzieżową reprezentacją Polski
„Polskim piłkarzom brak techniki i główkowania"...

W godzinach przedpołudniowych wylądował na lotnisku w Lublinku samolot pasażerski, na którego pokładzie przylecieli do Łodzi reprezentacyjni piłkarze węgierskich górników.

Po krótkim powitaniu goście udali się specjalnym autokarem do Grand Hotelu. Dopiero tutaj znalazła się chwilka wolnego czasu, by z kierownikiem ekipy węgierskiej „uciąć" maleńką pogawędkę na temat dzisiejszego meczu.

— Co nas specjalnie interesuje? — odpowiadamy pytaniem na pytanie. — Oczywiście, przede wszystkim wasz skład...

— Nasza „jedenastka" wybiegnie na stadion w następującym składzie: Olah. Busanszky — Debreceni, Kiss — Konya — Szojka, Bablena — Aspirany — Csuberda — Vilezsal — Molnar.

— Kilka nazwisk nie jest obcych polskiej publiczności...

— Owszem, paru zawodników, a mianowicie Olah, Busanszky, Debreceni i Kiss reprezentowali barwy węgierskie w ostatnim meczu Polska B — Węgry B.

— Na meczu w Gdańsku mogliście poznać naszych piłkarzy. Zapewne potraficie „coś niecoś" na ich temat powiedzieć?

— Na ogół polscy piłkarze mogą się podobać. Grali systemem WM, który dość dobrze opanowali. Brak im jednak przede wszystkim techniki i główkowania. Tego muszą się jeszcze długo uczyć...

— A co mówiono u was po wyniku budapeszteńskim 0:6?

— Polacy zastosowali złą taktykę. Mówiono o jakimś „systemie brazylijskim". Wasz prawy pomocnik grał rolę dodatkowego napastnika, na skutek czego nasz lewy łącznik „chodził" po polu jak chciał, bo przez cały czas nie był kryty.

— Wróćmy jeszcze do waszych piłkarzy... W jakim są oni wieku?

— To nie kobiety, więc mogę zdradzić tę „tajemnicę", bez obawy, że się im narażę... A więc najmłodsi, bo 20-letni, to Sojka, Bablena i Vilezsal. Po 22 lata mają Konya i Aspirany, 23 lata ma Kiss, 24 — Busanszky, dwudziestopięciolatków mamy dwóch — Olaha i Molnara. Najstarsi, to jest Debreceni i Csuberda, liczą sobie 26 wiosenek.

— A jeśli chodzi o zawód?...

— Wszyscy pracują w górnictwie: Busanszky, Kiss, Csuberda i Molnar — pod ziemią, a pozostali przeważnie w administracji kopalni.

— Zwykle zawodnicy niechętnie rozmawiają na temat wyniku oczekującego ich meczu, jednak może wasi chłopcy są pod tym względem wyjątkiem. Co myślą o wtorkowym spotkaniu?

— Są jak najlepszej myśli, ale o wyniku również nie chcą mówić. Mogę was jednak zapewnić, że przygotowują się do spotkania bardzo solidnie. Postanowiliśmy nawet nigdzie ich dzisiaj nie wypuszczać. Jedynym „wypadem" będzie lekki trening na stadionie, który chcemy dzisiaj przeprowadzić, żeby rozruszać kości i zapoznać się z terenem. A co dalej będzie — zobaczymy na meczu...

— A więc do jutra, o godzinie 17.15... (kł.)

Łodzianie wygrali w Radomsku
w stosunku 3:1 (1:1)

W Radomsku na znów otwartym boisku b. Stali (obecnie koła sportowego przy Zakładach im. Komuny Paryskiej) odbył się mecz piłkarski między reprezentacjami Łodzi i Radomska. Wygrali łodzianie w stosunku 3:1 (1:1). Bramki dla Łodzi zdobyli: Łuczak, Goszczko i Uptas (z karnego).

W piłkę nożną
można grać również nocą

Na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu odbyły się nocne zawody piłkarskie między reprezentacją ZS Gwardia a Stalą (Gdańsk). Zwyciężyli gwardziści 3:2. Bramki dla nich zdobyli Olszewski — 2 i Patkolo.

Stadion oświetlony był reflektorami. Innowacja bardzo się podobała publiczności, zgromadzonej w ilości 7 tys. osób.

Nowy rekord okręgu
ustanowiła sztafeta łódzkiego Włókniarza



W propagandowych zawodach lekkoatletycznych sztafeta Włókniarza ustanowiła nowy rekord okręgu łódzkiego na dystansie 4×1.500 m, uzyskując czas 18:03,5 min. Poprzedni rekord wynosił 18:30 min.

Pabianickie Ogniwo nadal prowadzi
w walkach o wejście do klasy A



W kolejnej rundzie spotkań w tenisie stołowym o wejście do klasy A padły następujące wyniki:

Bawełna — Ogniwo Pab. 3:6, Stal Zd. Wola — Kolejarz Łowicz 3:6 i Stal Piotrków — Stal Żychlin 4:5.

Oto obecny układ tabelki:

1. Ogniwo Pab.	9	8	57—24	114—48
2. AZS	6	5	40—14	80—28
3. Kolejarz Łow.	8	5	42—30	84—60
4. Bawełna	9	5	47—34	94—68
5. Stal Rad.	8	4	33—39	66—78
6. Stal Żychlin	9	3	31—50	62—100
7. Stal Zd. Wola	9	2	32—49	64—98
8. Stal Piotr.	8	1	16—56	32—112

Słaby poziom czołówki pięściarskiej okręgu łódzkiego

W ramach imprez sportowych w dniu Święta Odrodzenia odbył się na boisku hokejowym przy Al. Unii mecz pięściarski między drugoligowym Włókniarzem a reprezentacją zrzeszeń. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Włókniarza 13:7.

Do pewnego stopnia był to przegląd sił łódzkiego pięściarstwa. Szkoda tylko, że w ringu nie wystąpili wszyscy wyznaczeni zawodnicy, bowiem wówczas zdanie o czołówce pięściarskiej byłoby oparte na bardziej miarodajnym materiale.



W tych zaś warunkach, w jakich się mecz odbył, sąd o łódzkim pięściarstwie nie może wypaść zbyt pochlebnie. Zawodnicy nadal reprezentują *słaby poziom*, poza kilkoma tylko wyjątkami.

Do nich w pierwszym rzędzie zaliczyć trzeba Nagajskiego, który czyni stałe postępy oraz Stanikowskiego, dochodzącego znów do formy.

Oto wyniki techniczne:

w muszej — Skowroński (Wł) wygrał na punkty z Czyżewskim (Gwardia), **w koguciej** — Morawski (Wł) zremisował z Minkuszkiem (Spójnia Kutno), **w piórkowej** — Matecki (Wł) niezasłużenie przegrał z Adamczykiem (Unia Piotrków). Bardziej słuszny byłby wynik remisowy.

W lekkiej — Kamiński (Wł) przegrał przez dyskwalifikację w III starciu z Wojtasińskim (Stal Piotrków), **w lekkopółśredniej** — Cyran (Wł) również niezasłużenie przegrał z Kaczmarkiem (Ogniwo). I tutaj walka była remisowa.

W II lekkopółśredniej — Stanikowski (Wł) wygrał przez t. k. o. z Jachnikiem (Ogniwo) w III rundzie. **W półśredniej** — Nagajski (Wł) przeważał zdecydowanie nad odpornym na ciosy Gierońskim (Gw.), jednakże sędzia odesłał w II rundzie gwardzistę do rogu.

W średniej — Szczepocki (Wł) pokonał Skalskiego (GWKS), **w półciężkiej** — Gieraga (Wł) w II rundzie posłał Albrechta (Sp. Tom.) do 9 na deski, a w chwilę potem sędzia przerwał walkę. Wygrał przez t. k. o. Gieraga. **W ciężkiej** — Żylis (Wł) wypunktował odważnie walczącego Walaszczyka (Bawełna).



Wrzesiński i Gwardia zwyciężają...
Najlepsi kolarze
na starcie wyścigu Lublin—Chełm—Lublin
Mimo defektów Gabrych zajął piąte miejsce

W dniu 22 bm. odbył się rozgrywany corocznie na trasie Lublin — Chełm — Krasnystaw — Lublin, długości 165 km wyścig kolarski pod nazwą „Szlakiem Wyzwolenia". Wyścig zakończył się zwycięstwem Wrzesińskiego, który przejechał trasę w czasie 4:58:40.

Na pięknie udekorowanym nowootwartym reprezentacyjnym stadionie sportowym ZS Ogniwa nastąpił start 98 kolarzy, biorących udział w wyścigu. Startowi towarzyszył wzlot 1000 gołębi — symboli pokoju.

Ostry start nastąpił 2 km za miastem. Na 17 kilometrze stawka zawodników rozbija się na kilka grup, a od czołówki oderwali się Wójcik i Gabrych, którzy od tej chwili objęli prowadzenie. W tej kolejności wygrywają oni lotne finisze w Chełmie i Krasnymstawie i prowadzą w dalszym ciągu wyścig.

Za Krasnymstawem Gabrych łapie gumę i Wójcik prowadzi nadal samotnie. Na kilkanaście kilometrów przed Lublinem z kolei Wójcik ma defekt i mija go czołówka, złożona z Królaka, Wrzesińskiego, Klabińskiego i Kulawika, których następnie dochodzi Gabrych. W tej kolejności kolarze wjechali na ulice miasta, gdzie nastąpiło małe przegrupowanie. Gabrych wyczerpał tu zapas gum i ukończył wyścig na rowerze turystycznym.

Jako pierwsi na stadion wpadli Wrzesiński z Klabińskim i Królak z Kulawikiem. Mimo zaciętej walki na finiszu kolejność zawodników nie uległa zmianie.

1) Wrzesiński (Kolejarz Warszawa) 4:58:40, 2) Klabiński (Gwardia) 4:58:41 3) Królak (Gwardia) 4:58:44, 4) Kulawik (CWKS) 4:58:45, 5) Gabrych (Włókniarz) 4:59:29. Następnie przybyli Wójcik (CWKS), Łasak (Gwardia), Nowoczek) (Unia Chorzów), Chwiendocz (Górnik Mysłowice), Zdunek (Gwardia).

W punktacji zespołowej zwyciężyła Gwardia I w czasie 15:09:45 przed Unią (Chorzów) i CWKS.

Redaktor naczelny E. KRONIEWICZ. tel. 112-60. — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. — Sekretariat Redakcji: 223-05. — Redakcja nocna: 145-50. — Dział Miejski: 137-?7, 109-62. Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów: 103-04. — Dział Kulturalno-Oświatowy: 109-62.. — Dział Sportowy 137-?7. — Ogłoszenia: Piotrkowska 104a, telefon 111--50 i 1?4-75. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTROWANY". — Prenumerata miesięczna zł 4,50, kwartalna zł 13,50, półroczna zł 27.— przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe, oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski w terminie do 15-go każdego m-ca na okres następny. D-2-23247